

U p. 26/48r.

Kwestionariusz 4996
W.O.

Były więzieni sowiecki sęd. rezerwy Romiszewski
Hektor. Krawiec z zawodu rolnik osadnik woj.
z pow. Brzina, gm. Łutki osada ulina.
Aresztowany dn. 10 lutego 1940 r. w miasteczku osie-
dlenia. Aresztowany był tam w więzieniu w Beresne-
cu. W czasie przesłuchań, które przeprowadzali z Sz-
tokiem przez dłuższy okres torturowano mnie
w sposób wprost barbarzyński. Potamano mi
zabrać i ^{przy}wiezienie pokazali mi rzec ^{wybito zęb}
~~tem~~ przytomność odwieziono mnie do szpitala
aresztowano w karczo, w którym trzy mieli mnie
ktoś przez tygodni. Gdy straciłem siły zupet-
nie przywieźli mnie do szpitala w Szymboku
i tu mnie podległowo zwiadkami
ponyższych tortur byli Szadziński Andrzej
były wójt gm. Jaros i plut. Chruszcz Stanisław
ze szpitala przewieźli mnie z powrotem do

do więziennej celi w Beresowcu.

Warunki w celi były poniżej przysięgi: mało i waz. Całodzienne utrzymanie składało się z 1/2 litra zupy, booga, chleba i litra wody. W warunkach takich się dostałem w Beresowcu do 18 maja 1940r. W maju wyrzuciono mnie do Starej Wilejki i tutaj osadono w więzieniu w podobnych warunkach. Tutaj przez dłuższy czas prowadzono śledztwo z dowodów 62, 72, 74.

W końcu śledztwa zarządono mię wyrokem 8 lat przymusowej pracy w obozie.

Prz. z Wilejki 2 marca 1941r. wyrzuciono mię do Karcyandy w Średniej Azji do obozu pracy. Warunki w obozie były bardzo ciężkie. Była określona norma pracy według której wydawano wyżywienie. Norma ta była tak wygórowana że przy najwyższym wysiłku

nie było możliwości wyrobienia tej
tej normy. To też najczęściej wyrabia
licem 50 do 60 % za w utrzymany watek
od 400 do 600 gram chleba i dwa razy więcej
pasznej. Wobec tym byliśmy niegdoś do
17 lutego 1942 roku.

Nadmieniam jeszcze że w czasie śledztwa
wziętego do tego stopnia torturowano
wziętów że niektórzy nie mogli znieść
katorżę popełniali samobójstwa jak
na przykład popelchun T w mój celi samobójstwa
inż. agronom Murawow z pow. deistnickiego
gm. Jarosław, który w czasie gdy wyprawiano
do niego wzięci do uszypu włożył głowę
do rozpalonego pieca i spalił się.
Po oświadczeniu z obywateli Jarosław
wszedł p. Tem do armii w Czek pułk.

W. Murawow